

PS. ZapomniaÅ,em o pewnej â€žwinieâ€•

Felietony

NadesÅ,any przez: Marek Szewczyk

PrzesÅ,any: 23.02.2018, 10:51:43

Niech to diabli – zapomniaÅ,em, a to istotna sprawa. DziÅ™kujÅ™ **Irenie CieÅ›lak** za przypomnienie (na FC), jak to byÅ,o. Skleroza tym bardziej boli, Å½e przecieÅ½ sam o tym pisaÅ,em. Nieprawda, jak napisaÅ,em w poprzednim tekÅ›cie, Å½e „bogu ducha winny **Jerzy BiaÅ,obok** oberwaÅ, rykoszetem”. ByÅ, „winny”, a jakÅ½e. Nie chciaÅ, wypÅ,aciÅ½ senatorowi nienaleÅ½nego odszkodowania za Å°rebaka, który padÅ, w MichaÅ,owie, kiedy byÅ, razem z matkÅ,..., która miaÅ,a byÅ½ pokryta *Eksternem*. ZresztÅ... przypomnÅ™ jak to byÅ,o, cytujÅ...c caÅ,y fragment ze wspomnianego tekstu – „Potyczki senatora z arabiarzami” (9 III 2016).

*W ubiegÅ,ym roku (czyli w 2015 – przyp. M.Sz.) w MichaÅ,owie przebywaÅ,a inna klacz senatora DobrzyÅ,skiego – Estopa. PrzyjechaÅ,a Å°rebna Eksternem, urodziÅ,a Å°rebaka (klaczkÅ™) i miaÅ,a byÅ½ ponownie pokryta tym sÅ,awnym reproduktorem, który jest wÅ,asnoÅ-ciÅ... michaÅ,owskiej stadniny. Estopa dÅ,ugo czekaÅ,a na skonsumowanie ponownego mariaÅ½u z Eksternem, gdyÅ½ pan senator zwlekaÅ, z zapÅ,acaniem kosztów krycia, a sÅ... one niemaÅ,e, bo 7000 zÅ, – dla polskich hodowców – dla pozostaÅ,ych 14 tys. zÅ, (MichaÅ,ów braÅ, opÅ,atÅ™ za krycie Eksternem „z góry”). Tymczasem w czerwcu 2015 roku stadninÅ™ nawiedziÅ,a epidemia rodokokozy. PadÅ,y trzy Å°rebaki michaÅ,owskie oraz klaczka senatora. Jan DobrzyÅ,ski zaÅ½daÅ, w zamian odszkodowania - podarowania mu klaczy po tym samym ogierze co Å°rebak, czyli po Eksternie. Po sekcji zwÅ,ok, która ustaliÅ,a, Å½e przyczynÅ... zgonu byÅ,a nieuleczalna choroba - wstrzÅ...s anafilaktyczny i nikt nie miaÅ, na niÅ... wpÅ,ywu, stadnina uznaÅ,a, Å½e roszczenie jest bezzasadne. I tak Jerzy BiaÅ,obok doÅ,Å...czyÅ, do Anny Stojanowskiej, czyli do zbioru osób, które siÅ™ naraziÅ,y senatorowi PiS. Popatrzmy. Prezes spółki skarbu paÅ,,stwa broni majÅ...tku paÅ,,stwa przed nienaleÅ½nym roszczeniem senatora, a urzÅ™dnik paÅ,,stwowy, jakim jest minister rolnictwa, **Krzysztof Jurgiel**, daje zielone Å›wiatÅ,o, aby prezesa-paÅ,,stwowca za to ukaraÅ½. Dlaczego? Bo senator jest jego koleÅ½kÅ... (prowadziÅ, jego biuro poselskie). I tak prywatnie staje siÅ™ wÅ½niejsza od interesu paÅ,,stwa. Tak dziaÅ,a „dobra zmiana” – przynajmniej w tym obszarze, czyli w paÅ,,stwowej hodowli koni arabskich w Polsce. Przepraszam Jerzego BiaÅ,oboka, Å½e zapomniaÅ,em o tym, Å½e on teÅ½ byÅ, „winny”.***Marek Szewczyk**